



**KUBA ŁUKOWSKI**

redaktor wydania

Czasami myślę, że nie długo przestanę mówić, bo nie mam już do kogo – zwierzyła się kandydatka na Uniwersytet Trzeciego Wieku, która od śmierci męża pozostaje sama. Pani Krystyna ma nadzieję, że podobnie jak setki tysięcy studentów, od października rozpocznie zajęcia na swojej uczelni. O doktoratach powstających na plecach słuchaczy wrocławskiego UTW i o tym, jak przebiegają ich zajęcia „wiecznych” studentów, piszemy na str. IV i V. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Przed pielgrzymką diecezjalną DO TRZEBNICY, do św. Jadwigi
- W sanktuarium GOLGOTY WSCHODU
- W panoramie parafii – WIZYTA W SMOGORZOWIE

– Jestem osobą wierzącą i udział w procesji był dla mnie przyjemnym obowiązkiem – mówiła pani Teresa z zespołu charytatywnego, działającego przy parafii Świętej Rodziny.

24 września setki osób wzięły udział w procesji z relikwiami św. Stanisława i św. Doroty, która po raz kolejny przeszła ulicami Wrocławia, tym razem z kościoła pw. Świętej Rodziny do świątyni pw. Matki Bożej Pocieszenia. Tradycja ta zrodziła się tuż po wielkiej powodzi w 1997 r. i była wyrazem podziękowania za ocalenie przed żywiołem. Relikwie niesli kolejno księża, siostry zakonne, grupy modlitewne, harcerze, kombataneci.

Na zakończenie, po ponad-godzinnym marszu, wierni wzięli udział w Mszy św., której przewodniczył abp Marian Gołębiwski. Eucharystia sprawowana była przy ścianie Golgoty Wschodu, gdzie przed rokiem umiesz-



KUBA ŁUKOWSKI

czono czaszki siedmiu osób zamordowanych w Katyniu. – Dzisiejsza obecność relikwii świętych męczenników sprawi, że to miejsce zostanie jeszcze bardziej uświęcone – wyraził przekonanie gospodarz miejsca, o. Stanisław Golec.

W homilii ks. bp. Janiak przypomniał licznych świętych i błogosławionych wywodzących się z ziemi dolnoślą-

**Podczas procesji ulicami Wrocławia relikwie świętych Stanisława i Doroty niesli m.in. przedstawiciele Akcji Katolickiej**

skiej oraz tragiczne dzieje św. Stanisława, obdarzonego niezwykłym charyzmatem miłosierdzia.

Po uroczystościach obecne we Wrocławiu od XIV wieku relikwie św. Doroty, patronki Wrocławia, oraz św. Stanisława, biskupa i męczennika, powróciły do katedry wrocławskiej.

**ANNA WŁODARCZYK**

## CIEMNOZIELONA JASNA GÓRA



ANNA WŁODARCZYK

Zespół trębaczy „Leśny róg” sygnałem na wejście rozpoczął 23 września Mszę św. na jasnogórskich wałach. Eucharystia, której przewodniczył ks. abp Leszek Ślawoj-Głódź, zgromadziła prawie 20 tys. osób, przybyłych na X Ogólnopolską Pielgrzymkę Leśników. Ks. bp Edward Janiak, krajowy duszpasterz tego środowiska, w homilii przypomniał o „trzech pustych krzesłach” – więzionego ks. prymasa S. Wyszyńskiego podczas ślubów

**Wśród 20 tys. pielgrzymów były również uczennice słynącego z „leśnej” oświaty Zespołu Szkół w Tułowicach k. Opola**

narodu w 1956 r., Pawła VI na obchodach 1000-lecia chrztu Polski i Jana Pawła II po zamachu na jego życie. Po Mszy św. bp. E. Janiak i dyrektor lasów państwowych Andrzej Matysiak spotkali się z przedstawicielami leśników, a nieopodal Domu Pielgrzyma posadzono „dąb papieski”. ■

## Odkryć Willmanna



AGATA COMBIK

**LUBIĄŻ.** Tydzień Willmannowski, zorganizowany w dawnym opactwie cystersów w Lubiążu z okazji 300-lecia śmierci dolnośląskiego malarza Michaela Willmanna (1630–1706), trwał od 18 do 24.09. W lubiąskim klasztorze można było w tym czasie obejrzeć wystawę obrazów artysty (na zdjęciu), znajdujących się obecnie w zbiorach wrocławskiego Muzeum Narodowego. Od 21 do 23.09 w starych murach trwały naukowe obrady w ramach konferencji pt. „Opactwo Cystersów w Lubiążu i artyści”. W sobotę 23.09 o godz. 12.00 przed Jadalnią

Opata odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej z okazji 300-lecia śmierci malarza. Następnego dnia zgromadzeni w Sali Książęcej goście wysłuchali koncertu francuskiego zespołu Sacqueboutiers, który wystąpił w ramach 41. Międzynarodowego Festiwalu Wratislavia Cantans. Organizatorzy – Urząd Miasta i Gminy w Wołowie, Instytut Historii Sztuki UWr oraz Fundacja „Lubiąż” – mają nadzieję, że Dolnoślązacy na nowo „odkryją” M. Willmanna, największego barokowego malarza naszego regionu.

## GN w TVP3 i Radiu Rodzina

**PROGRAM „W KRĘGU WIARY”,** emitowany przez TVP3 Wrocław, w niedzielę o godz. 17.00, zaprasza do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach. W cotygodniowym serwisie informacyjnym także zapowiedź najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego”.



Przypominamy, że na falach **92 FM** Radia Rodzina, w każdą niedzielę, o 9.40, prezentowane jest najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Fragmenty tekstów z aktualnych numerów wrocławskiego GN zamieszczamy także w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji wrocławskiej: [www.archidiecezja.wroc.pl](http://www.archidiecezja.wroc.pl).

## Sprostowanie

W tekście „Leśne prace dla Papieża” (wrocławski „Gość Niedzielnego” nr 38) napisaliśmy, że Zbigniew Marzoch przez dwa miesiące pracował na niemieckim cmentarzu w podwojewódzkiej miejscowości Garwoł.

W rzeczywistości pan Zbigniew poświęcił na porządkowanie tamtejszej nekropolii znacznie więcej czasu; od końca czerwca do końca października 2005 r. i miesiące wakacyjne w tym roku. Za pomyłkę przepraszamy.

## Instytut nowych mediów

**WROCŁAW.** Wspólną siedzibę Instytutu Informatyki oraz Katedry Dziennikarstwa i Polityki Społecznej uroczyście otwarto 21 września. W obecności władz Uniwersytetu Wrocławskiego, projektantów, wykonawców, wykładowców i studentów oddano do użytku nowoczesny architektonicznie i doskonale wyposażony budynek przy ulicy Joliot-Curie 15. Są tam 4 sale wykładowe, nowoczesne studio radio-telewizyjne, 7 pracowni komputerowych o łącznej powierzchni 10 600 mkw. – Od pomysłu do zakończenia zmieniło się trzech ministrów i trzech rektorów – podsumował podczas otwarcia instytutu prof. Leszek Pacholski, rektor UWr. Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz (na zdjęciu) za-



TOMASZ BIAŁASZCZYK

uważył, że w tym gmachu jest zawarta synteza polityki miejskiej: – Dbamy o młodych, naukę i nowoczesność oraz kreujemy piękny wizerunek miasta – powiedział podczas uroczystości.

## Księga Sybiraka

**WROCŁAW.** 24 września, podczas comiesięcznej Mszy św. dla Sybiraków ich kapelan ks. dr Franciszek Głód otrzymał Księgę sybiraka, opisującą historię pracy wszystkich kół w Polsce. Publikacja wydana przez Zarząd Główny Związku Sybiraków przybliży działalność całej organizacji od czasu jej reaktywowania w 1988 r. Księgę ofiarowano też 17 września ks. Wojciechowi

Tokarzowi, kustoszowi pomnika na pl. Strzeleckim, a 23 września o. Stanisławowi Golcowi, kustoszowi Sanktuarium Gołgoty Wschodu.

Sybiracka Eucharystia odprawiana jest w kościele pw. św. Elżbiety przy ul. Grabieżyńskiej w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 16.00. Po niej odbywa się spotkanie w sali katechetycznej.

## Święta, która łączy

**WIĄZÓW.** Drużyny ministrantów z parafii pw. śś. Piotra i Pawła w Trzebnicy i św. Mikołaja w Wiązowie rozegrały w sobotę 23 września towarzyski mecz piłki nożnej. Naprzeciw siebie stanęły drużyny piłkarskie (na zdjęciu) zagrzewane do walki przez opiekunów Liturgicznej Służby Ołtarza ks. Antoniego Ablama i ks. Krystiana Charchuta. Mecz ubogacały swoją obecnością czirliderki z Wiązowskiej Służby Ołtarza. Prócz wielu zaproszonych go-

ści, sponsorów, rodziców i przyjaciół na trybunach zasiadali proboszczowie: ks. Józef Lubczyński i ks. Zdzisław Paduch

Mecz został rozegrany ku czci św. Jadwigi, która patronuje Trzebnicy i filialnemu kościołowi w Wyszanowicach w parafii św. Mikołaja. Po meczu obie drużyny otrzymały puchary ufundowane przez ks. Piotra Semenika. Na zakończenie spotkania zawodnicy i publiczność zasiedli przy wspólnym ognisku.



KS. K. CHARCHUT

Perspektywy polskiej teologii

# Piękna dama teologia



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Wśród wielu wyższych uczelni Wrocławia istnieje Papieski Wydział Teologiczny. To specyficzna uczelnia, sięgająca swymi korzeniami przedwojennego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Osobliwa to uczelnia, wzbudzająca niekiedy wielkie emocje, bo kształcąca teologów. A kim oni są i czym w ogóle jest teologia: nauką czy sztuką życia? Ale podobne pytanie możemy postawić np. medycynie, czy to jest nauka czy technika, notabene, całkowicie niepewna: po spotkaniu z lekarzem pacjent wróci do zdrowia albo zakończy życie. Nawet ten, który nie studiował matematyki, wie, że jest to nauka pewna, oparta na dedukcji, ale czyż czasami nie jest to malowanie pędzlem po niebie? Co to jest właściwie matematyka? Jakaś abstrakcja, wytwór myśli człowieka z przedziwnym odniesieniem do rzeczywistości? Ale człowiek ma też inne myśli, np. o Bogu, miłości, śmierci, sławie.

Łatwo w ich nadmiarze pogubić się i zejść na manowce.

W większości wyższych polskich uczelni teologia odnalazła się jako nauka na odrębnym wydziale teologicznym, najczęściej na uniwersytecie. Jest to nauka niezwykle piękna i bogata. Jest w niej miejsce na dogmatykę i teologię moralną, na biblistykę i liturgikę, na ascetykę i historię, psychologię, i dziesiątki innych odmian. Teologia posiada bezpośrednie przeniesienie na ludzkie życie. Może nawet największe spośród innych nauk, bo dotyka każdego człowieka w rdzeniu jego człowieczeństwa, bo każdy człowiek jest teologiem i każdy ma swoją filozofię życia.

Raz w roku na specjalnej konferencji naukowej zbierają się teologowie dogmatycy ze wszystkich polskich wyższych uczelni. Tworzą oni razem tzw. Towarzystwo Teologów Dogmatyków. W tym roku spotkali się we Wrocławiu. Przez trzy dni, od 20 do 22 września,

**Nestorzy polskiej teologii dogmatycznej.**

Od lewej: ks. T. Łukaszuk, ks. Cz.S. Bartnik, ks. R. Rogowski oraz prezes Towarzystwa Teologów Dogmatyków – ks. Krzysztof Góźdz

w Domu Jana Pawła II odbywały się wykłady nestorów polskiej teologii dogmatycznej, którzy dzieląc się swoimi doświadczeniami, ukazywali specyfikę i owoce swej pracy, wskazując jednocześnie młodszym teologom perspektywę na przyszłość. Wśród wykładowców znaleźli się: ks. prof. Stanisław Welenc, ks. prof. Roman Rogowski, ks. prof. Alfons Skowronek, ks. inf. prof. Jerzy Buxakowski, ks. prof. Czesław Bartnik, abp prof. Bolesław Pylak, bp prof. Julian Wojtkowski, franciszkanin o. prof. Stanisław C. Napiórkowski, jezuita ks. prof. Jacek Bolewski, ks. prof. Lucjan Balter, ks. prof. Tadeusz Łukaszuk oraz ks. prof. Andrzej Santorski. Był czas na modlitwę i zadumę, na rozmowy mistrzów z uczniami, a także na spotkanie z naszym metropolitą wrocławskim, abp. prof. Marianem Gołębiewskim, który należy do podobnego grona – ale teologów biblistów.

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

## Zapraszamy

### ■ OTWARCIE DROGI ŚW. JAKUBA

w archidiecezji wrocławskiej odbędzie się 6 października. O godz. 15.15 w archikatedrze zostanie umieszczony znak Drogi, poświęcony przez Benedykta XVI. Zebrani przejdą następnie odcinkiem jakubowego szlaku z Ostrowa Tumskiego do kościoła garnizonowego pw. św. Elżbiety, gdzie o godz. 18.00 odbędzie się Msza św. pod przewodnictwem bpa Edwarda Janiaka. Oprawę liturgiczną przygotuje Schola Gregoriana Silesiensis, która wykona kompozycję „Missa Sancti Jacobi” według Codexu Callixtinusa.

### ■ TURNIEJ SŁOWA.

Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury ogłasza X Dolnośląski Turniej Słowa Literatury Patriotycznej i Religijnej. Uczestnicy zaproszeni są do występu w poszczególnych grupach wiekowych w kategoriach: recytatorskiej, poezji śpiewanej, monodramu, krasomówczej i wokalne. Turniej – nad którym honorowy patronat objął m.in. abp M. Gołębiewski – ma na celu upowszechnienie treści patriotycznych i religijnych oraz dbałość o kulturę języka polskiego. Finał dolnośląski odbędzie się w grudniu we wrocławskim „Klubie pod Kolumnami”. Zgłoszenia laureatów do finału przyjmowane są do 3.12 – dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz do 10.12 – dla starszych wykonawców, pod adresem stowarzyszenia: ul. Czajkowskiego 25/5, 51-171 Wrocław. Zgłoszeń dokonują powiaty, upoważnione gminy lub placówki. Szersze informacje można uzyskać pod nr. tel. 071 797 54 36 w pon. w godz. 14.00–18.00.

### ■ PRACOWNICY HOSPICIUM DOMOWEGO

przy Dolnośląskim Centrum Onkologii zapraszają na Mszę św. w intencji zmarłych pacjentów, 7 października 2006 r. (sobota) o godz. 15.00, w kościele pw. św. Ignacego Loyoli przy ul. W. Stysia we Wrocławiu. Eucharystii przewodniczyć będzie bp Andrzej Siemieniowski.

## Sonda

## BYĆ AKTYWNYM

ADAM JAROSZYŃSKI,  
PRZEWODNICZĄCY CHÓRU UTW



– Już jako chłopak lubiłem śpiewać. Zawsze byłem człowiekiem aktywnym, pracowałem, dużo działałem społecznie. Słyszałem o UTW i któregoś razu kolega zmobilizował mnie, żebyśmy poszli razem na poniedziałkowy wykład. Od tego się zaczęło. Już 5 lat śpiewam w chórze. Spotykamy się na próbach i 2 razy w miesiącu gdzieś poza uniwersyte-tem, żeby się integrować.

KRYSTYNA ZAWISZA,  
KANDYDATKA NA UTW



– Od śmierci męża jestem sama. Czasami myślę, że niedługo przestanę mówić, bo nie mam już do kogo. Chciałabym się dostać na UTW, żeby się przekonać, że to nie koniec wszystkiego, że nie wszyscy odwracają się od starszych ludzi. Mam nadzieję, że łatwiej mi będzie spojrzeć pozytywnie na świat. Izolacja jest czymś strasznym, nie chciałabym się zasklepić i zmarnować tego czasu, który mi pozostał.

STANISŁAWA WARMUZ,  
PRZEWODN. ZARZĄDU UTW



–Uniwersytet zapewnia nam rozwój poznawczy, kontakty towarzyskie, sprawia, że czas szybciej płynie, bo ma się cel w życiu. Wielu z nas rozwija tu swoje uśpione talenty i realizuje marzenia z młodości. Dzieci, wnuki zaczynają ich doceniać, podziwiać za nabywaną tu wiedzę i umiejętności. Niektórzy przychodzą tu codziennie, wychodzą do innych ludzi, udzielają się społecznie. To wszystko przeciwdziała poczuciu osamotnienia, co niejednokrotnie ratuje z depresji.

„Nie ma lepszego leku  
niż Uniwersytet  
Trzeciego Wieku!”  
– mówią z entuzjazmem  
słuchacze  
wrocławskiej uczelni.

tekst

ANNA WŁODARCZYK

Pomysł stworzenia szkoły wyższej dla osób starszych zrodził się w 1973 roku we Francji, kiedy to z powodu niżu demograficznego zaczęto przyjmować na studia kandydatów bez względu na wiek. Zgłosiło się wówczas wielu seniorów, a przeprowadzone badania wykazały ogromne możliwości rozwoju intelektualnego tej grupy ludzi.

We Wrocławiu UTW działa od 30 lat (od 10 pod kierownictwem dr Walentyny Wnuk) i obecnie liczy ponad 650 słuchaczy. Liczba kandydatów corocznie kilkakrotnie przewyższa liczbę wolnych miejsc, przez co konieczne stało się przeprowadzanie rozmów kwalifikacyjnych. Skąd bierze się tak wielkie zainteresowanie?

## Dla siebie samych

Jak wskazuje sama nazwa „uniwersytet”, ludzie przychodzą tu po wiedzę. Chcą się rozwijać i zyskują taką możliwość. Nieomalże punktem honoru jest stawienie się na poniedziałkowym wykładzie, który od lat odbywa się o godz. 12.00. Jedną z uniwersyteckich bohaterek jest p. Benigna, która, będąc po operacji nóg, przyjeżdża tu co tydzień taksówką, a potem o kulach wchodzi na drugie piętro na wykłady. Prowadzą je naukowcy z Uniwersytetu

## „Wiecz



Wrocławskiego, Akademii Medycznej, Akademii Wychowania Fizycznego i inne zaproszone osoby.

Słuchacze spotykają się także na seminariach, modułach, warsztatach, lektoratach i w sekcjach. Zajęcia poświęcone są sprawom ważnym dla ludzi starszych; dotyczą jakości ich życia, układania relacji z innymi, kultury fizycznej, pomagają w kształtowaniu osobowości, radzeniu sobie z problemami, poszerzają horyzonty myślowe. Są tu moduły i seminaria z zakresu filozofii, sztuki, przyrody (tegoroczną nowością będzie moduł matematyczno-fizyczny). – Przychodzi tu taki młody długowłosy chłopak z Wydziału Nauk Przyrodniczych, który pasjonuje się nietoperzami. Zrobił kiedyś piękną prelekcję o nietoperzach i to, czego zawsze się bałam, stało się nagle swojskie. Przyniósł nawet żywego nietoperza! – wspomina p. Stanisława. Prężnie dzia-

**Kabaret „Starszaki” podczas występu**

łają warsztaty andragogiczne, filozoficzne, malarskie i taneczne. Na ścianach gmachu przy ul.

Dawida zobaczyć można m. in. obrazy ludzi, którzy po pędzel sięgnęli dopiero na emeryturze i pod okiem fachowców uzyskali niezwykle efekty.

Uniwersytet oferuje różne rodzaje gimnastyki – od ogólnoruchowej, poprzez rehabilitacyjną, pływanię, aż po „gimnastykę mózgu”. Dużą popularnością cieszy się tzw. Szkoła Pleców, gdzie słuchacze uczą się oszczędzać i wzmacniać swoje kręgosłupy. „Na naszych plecach powstała nawet praca doktorska!” – mówią z satysfakcją uczestnicy zajęć, wspominając badania prowadzone tu przez naukowców z wrocławskiej AWF. W czasie „gimnastyki mózgu” wykorzystuje się metodę Dennisona, która służy pobudzaniu obu półkul mózgowych przez wykonywanie pewnych ćwiczeń rucho-

# ni” studenci



wych. Słuchacze mają nie tylko „giętkie” plecy i umysły, ale również języki. Służą temu lektoraty, gdzie można nabywać i doskonalić znajomość angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego.

I nie koniec na tym. Od kilkunastu lat działa Chór UTW, który obecnie liczy 60 osób. Od 5 lat dyryguje nim Marek Stroński. Chór występuje przy różnych okazjach, m.in. z okazji Święta Wiosny, Dnia Kobiet (wtedy śpiewają sami panowie), podczas świąt majowych. Koncertuje także poza uniwersytetem. Tradycją stało się już kółdowanie w zaprzyjaźnionej Filharmonii Wrocławskiej. Poza chórem działa Teatrzyk Poezji, którego członkowie deklamują, śpiewają, choć niektórzy z nich, tak jak p. Marian, nigdy nie przypuszczali, że będą występować publicznie, recytować z pamięci czy pisać wiersze. Pani Danucie, emerytowanej lekarce, UTW umożliwił realizację marzenia z młodo-

ści – założyła kabaret o sympatycznej nazwie „Starszaki”.

Uniwersytet to również szansa na rozwijanie zainteresowań. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Jest sekcja brydżowa, szachowa, fotograficzna, haftu, kultury fizycznej, muzyczno-taneczna, plastyczno-dekoratorska (tzw. art-deco), przyrodnicza, kulturalna, turystyczna, współpracy z zagranicą (UTW przynależy do Europejskiej Federacji Starszych Studiujących), wzajemnej pomocy, wydawnicza (przygotowuje „nieregularnik” pt. „Kurier UTW”), organizacyjno-porządkowa, integracji, opieki nad zwierzętami. Słuchacze mogą korzystać z biblioteki; do ich dyspozycji jest doradca prawny.

## Dla siebie nawzajem

Na wrześniowych rozmowach kwalifikacyjnych komisja pyta kandydatów między innymi o to, co oni mogą dać uniwersytetowi. Pytanie zaskakujące, ale po chwili zastanowienia okazuje się, że mają wiele do zaoferowania. Przecież są wśród nich emerytowani lekarze, trenerzy, pielęgniarki, artyści, nauczyciele, ludzie o rozmaitych talentach i umiejętnościach. To właśnie oni prowadzą niektóre zajęcia i sekcje. Jest wśród nich np. przewodnik, p. Stanisław, który działa w Klubie Wędrowników Trzeciego Wieku, plastycy z sekcji dekoratorskiej, lektorzy, którzy uczą innych słuchaczy języków obcych.

„Szkoła Pleców” pod kierownictwem dr Anny Duchnowskiej



Pani Jadwiga, która w czasach aktywności zawodowej redagowała pismo specjalistyczne, tu zajęła się „Kurierem UTW”.

Na rzecz słuchaczy działa także najliczniejsza i najprężniejsza grupa – Sekcja Wzajemnej Pomocy pod przewodnictwem energicznej i pomysłowej p. Alicji. Jej członkowie pomagają chorym słuchaczom, odwiedzają ich w domach, szpitalach, pełnią dyżury podczas wykładów, pomagają niektórym w drodze na UTW. Uczestniczą też w pogrzebach zmarłych słuchaczy, odwiedzają ich groby.

## Dla innych

UTW współpracuje z dwiema szkołami – SP nr 90 i 93, gdzie działa Klub Przyjaźni Juniora z Seniorem. Klubowicze zapraszają się przy różnych okazjach, urządzają konkursy (np. słuchacze UTW pisali list do wnuka, a dzieci opowieść o spotkaniu z człowiekiem starszym), uczestniczą w lekcjach wychowawczych („Kiedyś młodzież pytała nas o stan wojenny i komunizm” – opowiada p. Stanisława). Sekcja Wzajemnej Pomocy utrzymuje kontakty z Ośrodkiem Adaptacyjno-Wychowawczym, gdzie urządza spotkania z okazji Dnia Babci, Dnia Dziecka, mikołajek, organizuje dla wychowanków rejsy po Odrze, itp.

W ramach UTW działają dwie grupy wolontariuszy, które odwiedzają

chorych w zaprzyjaźnionych domach pomocy społecznej. Chodzą na ul. Kaletniczą i Mączną, by porozmawiać, wspólnie się pobawić, pośpiewać. „Jesteśmy w podobnym wieku, rozumiemy się. Oni mówią, że przynosimy im inny świat”.

Wrocławski UTW służy pomocą i radą także innym uniwersytetom, które dopiero rozpoczynają działalność. A trzeba zaznaczyć, że w Polsce funkcjonuje ich już ponad 90!



## MOIM ZDANIEM

KS. DR FRANCISZEK GŁÓD

wykładowca na PWT we Wrocławiu, opiekun duchowy i wykładowca Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Kilka lat temu zostałem zaproszony do współpracy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Staram się przeżywać ze słuchaczami bożonarodzeniowe i wielkanocne spotkania, wspólnie też rozpoczynamy i kończymy rok akademicki. Na naszych zajęciach omawiamy różnorodne problemy z zakresu etyki i teologii, m.in. zagadnienia eschatologiczne. Jako bazy wypadowe służą nam ośrodki w Jugowicach i Jelczu-Laskowicach, gdzie możemy przeprowadzić prelekcje, organizować spotkania z wykładowcami oraz wypoczywać. W parafii pw. św. Elżbiety przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu, gdzie jestem proboszczem, zbiera się chór UTW. Słuchacze korzystają też ze zbiorów naszej biblioteki parafialnej. U studentów UTW bardzo cenię to, że w przeciwieństwie do wielu osób w starszym wieku chcą nadal być aktywni.

IX Dolnośląski Festiwal Nauki we Wrocławiu

# Uczyć się na wszelki możliwy sposób

Od 14 do 21 września wyższe uczelnie Wrocławia przygotowały ponad 650 imprez popularnonaukowych, dotyczących aktualnych zagadnień współczesnej nauki.

Na festiwalu były prawie wszystkie nauki, od przedmiotów humanistycznych i ścisłych, poprzez przyrodnicze i medyczne oraz teologię, ekonomię, wojskowość, sztuki piękne, muzykę, sport i rekreację. Przy tak wielkiej liczbie wydarzeń potrzebna jest jakaś idea porządkująca. Stało się nią pojęcie pasażu naukowego. To jednostka programowa koncentrująca się na wybranym zagadnieniu, ukazującym interdyscyplinarnie różnorodne jego aspekty.

Zorganizowano aż 34 pasaża wyższych uczelni. Wśród nich dwa przygotował ks. Wiesław Wenz na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu: „Chrześcijańska fobia w Europie” oraz „Teologia Jana Pawła II w kontekście wyzwań dla Pokolenia Drugiego Kwietnia”.



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

## Pierwszy pasaż

to 9 wykładów, wśród których m.in. bp Andrzej Siemieniewski mówił o apelu Jana Pawła II dotyczącym współpracy rozumu i wiary; ks. Sławomir Stasiak uzasadniał nieistnienie kodu Leonarda da Vinci; po zabytkach Ostrowa Tumskiego i skarbach Muzeum Archidiecezjalnego oprowadzał ks. Józef Pater. Najnowsze odkrycia archeologii biblijnej słowem i obrazem ukazał najmłodszy i jeden z najlepszych biblistów polskich – ks. Mariusz Rosik. Chryściano-

fobia, czyli owoce tzw. wielokulturowości – to owoc dojrzałej teologicznej refleksji ks. Jarosława Lipniaka. Na pytanie, czy Jezusa czterech Ewangelii można rozpoznać w Jezusie współczesnych piątych Ewangelii, odpowiadał ks. Bogdan Ferdek.

## Drugi pasaż

to również 9 wykładów; wśród nich o koniu trojańskim w procesie wychowania mówił ks. Tadeusz Reroń; pereł wolności

**Ks. prof. Mariusz Rosik podczas wykładu**

szukał ks. Bogusław Drożdż; paradoksy nieskończoności w Bogu i w matematyce wymienił ks. Andrzej Małachowski; przed związkami niesakramentalnymi ostrzegali ks. Wiesław Wenz.

## Refleksja

Festiwal Nauki organizowany jest od 9 lat; przyciąga uwagę młodzieży i dorosłych. Wielu młodych inspirowane i zachęcane do zajmowania się nauką, która jest najszlachetniejszą dziedziną aktywności człowieka prowadzącą do mądrości. To dzięki rozwojowi nauki możemy uczestniczyć w doświadczeniach techniki, usprawniać nasze codzienne życie i być dumni z potęgi ludzkiego umysłu. Każdy młody człowiek potencjalnie ma możliwość zajmowania się nauką, niestety, jakże mało spośród nas wybiera naukę jako cel swego życia. Dlaczego? Bo dobra materialne zaczynają tę perspektywę przesłaniać.

**KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI**

Europejski Dzień Języków – 21 września

## Wrocław mostem Europy

„Językowe mosty w Europie” to jednodniowe wydarzenie w Ratuszu wrocławskim.

Złożyły się na nie dwa wykłady o mostach, prezentacje instytucji i szkół językowych, degustacja europejskich kulinariów z Café de France i La Luz, wystawa fotografii Zbigniewa Dadosa „Pejzaże i ludzie Europy” i koncert Nataszy Nikolskiej „Wyśpiewana podróż po słowiańszczyźnie”.

Spotkanie rozpoczęło się od wykładu dyrektora Muzeum Historycznego we Wrocławiu Macieja Łągiewskiego „Mosty Wrocławia”. Zgromadzona młodzież dowiedziała się, jak liczne rozgałęzienia na Odrze sprawiły, że

kształtowało się we Wrocławiu kilkanaście mniejszych i większych wysp. Nadrzeczne położenie miasta domagało się wybudowania wielkiej liczby mostów. Dlatego też Wrocław nazywany został „polską Wenecją”. Na marginesie niestety należałoby zauważyć, że niemal wszystkie mosty Wrocławia zostały wybudowane przed stu laty i obecnie są często remontowane (np. most Grunwaldzki). Łatwiej jest wybudować pionową wieżę kościoła niż poziomą, bezpieczną konstrukcję mostu. Wielkim osiągnięciem ostatnich lat jest most Milenijny i rozpoczęta budowa mostu równoległego do mostu Warszawskiego. Ks. Andrzej Ma-



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

**Podczas pierwszego wykładu w sali wrocławskiego Ratusza**

łachowski swój wykład „Ekumenizm – mostem porozumienia narodów Europy” oparł na porównaniu – tak, jak most łączy dwa brzegi, tak ekumenizm łączy różne wyznania jednej religii – chrześcijaństwa. Wrocław jest miastem wielu wyznań, mieszkają tu katolicy, prawosławni, anglikanie i protestanci wielu odmian, a nawet można napotkać coraz częściej przedstawicieli innych religii, np. muzułmanów czy buddystów. Duchowy most rozciągnięty nad nimi to przede wszystkim dialog i wzajemna współpraca, to stałe poszukiwanie tego, co łączy a nie tego, co dzieli i różnicuje.

**KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI**

Napisali do nas

## Wycieczka z biskupem

Uczniowie klas drugich Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Henrykowie mieli okazję przeżyć podróż z bp. Edwardem Janiakiem – niezwykle, bo nie jest rzeczą zwyczajną, że biskup wybiera się na szkolną wycieczkę. 14 września bp Edward ufundował uczniom KLO wyjazd do Mosznej na Opolszczyźnie. Młodzież mogła tam podziwiać imponujący zamek, ale przede wszystkim, dzięki uprzejmości właścicielki, zwiedzać tamtejszą stadninę, korzystając z takich atrakcji, jak przejażdżka bryczką czy pokaz treningu koni sportowych. Dzień zakończyło ognisko z pieczeniem kiełbasek. Jak stwierdził biskup, była to dla niego okazja nie tylko do kontaktu z młodzieżą, ale i wspaniały czas rekreacji i poczucia się młodszym z młodymi.

KS. JACEK FRONIEWSKI

12 spojrzeń na Dzieciątka Jezus

## Solo na fortepianie

Wyjątkowy utwór muzyczny skomponowany przez Oliviera Messaiena w 1944 r., mogliśmy usłyszeć podczas 41. Międzynarodowego Festiwalu Wratislavia Cantans, w wykonaniu pianistki Joanny MacGregor w kościele NMP na Piasku we Wrocławiu.

Piękna kompozycja, bardzo rzadko wykonywana, trudna i wymagająca w słuchaniu, o medytacyjnym charakterze, mocno działająca na wyobraźnię. Balansujące na granicy eksplozji dźwiękowych dzieło, jest przepełnione wspaniałymi współbrzmieniami, a przy tym doładnie przemyślanymi pomysłami. Każda z 20 części jest medytacją teologicznych aspektów wyznawanej przez

Joanna MacGregor pomaga inaczej spojrzeć na misterium Boga



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

kompozytora religii rzymskokatolickiej. Fragmenty kontemplacyjne autor dzieła rozmieścił w sposób dramatyczny: mogą być one łagodne, gwałtowne, surowe i rygorystyczne lub wręcz żartobliwe. Oczywiście wyobraźni widzimy następujące tematy: spojrzenie Ojca, spojrzenie gwiazdy, zamiana, spojrzenie Dziewicy, spojrzenie Syna na Syna, przez Niego wszystko

się stało, spojrzenie z krzyża, spojrzenie z wysokości, spojrzenie czasu, spojrzenie ducha radości, pierwsza komunika Dziewicy, słowo wszechmogące, Boże Narodzenie, spojrzenie aniołów, pocałunek Dzieciątka Jezus, spojrzenie proroków, pasterzy i magów, spojrzenia ciszy, spojrzenia strasznego namaszczenia, śpię, lecz moje serce czuwa, oraz spojrzenie Kościoła miłości.

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

„Wierny przyjaciel potężną obroną...”

## Nie schodzić z gór

Gdy jechali do Białego Dunajca, przez 9 godzin w jednym pociągu byli po prostu pasażerami. Co zmieniło się w ciągu 14 dni pobytu w Białym Dunajcu?

– Gdy pierwszego dnia trafiłam do swojej chatki, nie znałam w niej nikogo – mówi Gosia, studentka II roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. – Owszem, z widzenia może tak, ale nawet imion nie kojarzyłam – dodaje, zresztą jak większość z tych, którzy przyjechali tu po raz pierwszy. Wraz z upływem czasu nawiązywały się jednak kolejne znajomości. Chaty liczyły od 30 do 70 osób. To dużo, ale w góry wychodziły grupy maksymalnie 9-osobowe, co ułatwiało wzajemne poznanie.

Gdy jedni wspinali się po raz pierwszy w życiu na Giewont czy na Rysy, w chatkach zostawali dyżurni, przygotowując wieczorną obiadokolację.

– No to teraz będę miał problem – śmiał się Kuba, student pierwszego roku Politechniki Wrocławskiej, smażąc kolejny z blisko 200 naleśników. – Zapomnę, jak dobrać składniki na

obiad dla jednej osoby, za to mogę gotować dla całego piętra w akademiku.

Niektórzy właśnie tutaj po raz pierwszy zobaczyli kościół pełen młodych ludzi. Niesamowicie, ale po całodziennych wyprawach schodzili się w tym jednym miejscu na wieczorną Eucharystię. W 600 osób szczerze wypełniali wnętrza wiejskiej świątyni i słuchali homilii duszpasterzy, którzy w tym roku mówili o... „skandalach Jezusa”. A w niedziele, zamiast wyjść w góry, młodzi brali udział w Biegu Otrzęsinowym oraz zwiedzali chaty innych duszpasterstw. Turnieje sportowe w tym ro-

ku zdominowały Wawrzyny, grywając najpierw przechodnie puchary w koszykówce i siatkówce, a następnie zajmując, zaśluzenie, pierwsze miejsce na obozowym Festiwalu Piosenki Wszelakiej. – Przy tak licznej chacie mieli z kogo kompletować składy – mówiła z uśmiechem Monika Hardygóra, prorektor PWR, która wraz z rektorem Politechniki Opolskiej Jerzym Skubisem odwiedziła uczestników obozu. – Wrócę tu na pewno – mówiła Gosia w dniu wyjazdu do przyjaciółki, z którą trzymały się razem od czwartego dnia obozu. – Nie chcę zostawić gór na długo.

Niejednemu studentowi zapadł dobrze w pamięć refren zwycięskiej piosenki Wawrzynów: „Wiemy przyjaciel, potężną obroną. Kto go znalazł, skarb znalazł...”.

DAREK KLACHIMIS



DAREK KLACHIMIS

Górskie pejzaże nad Czarnego Stawu Gąsienicowego z pewnością pozostaną w pamięci studentów na długo

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Faustyny (dekanat Wrocław Północ II – Sępólno)

# Ambitni jak ich patronka

Gdy inicjator budowy kościoła na wrocławskim Biskupinie ks. prałat Stanisław Pikul zapytał kard. Henryka Gulbinowicza, czy patronką może być błogosławiona, usłyszał, że zanim kościół stanie, patronka będzie świętą.

Te słowa ówczesnego metropolity wrocławskiego okazały się prorocze. Nim ukończono budowę świątyni, Jan Paweł II kanonizował siostrę Faustynę, a jej dzieło szerzenia miłosierdzia Bożego zaczęło docierać do najodleglejszych zakątków świata. W parafii pw. Świętej Rodziny, na której terenie powstawał kościół św. Faustyny, zaczęła działać grupa Miłosierdzia. Jej opiekunem został ks. Janusz Prejzner, wówczas wikariusz, dzisiaj proboszcz i dziekan. Z inicjatywy wiernych przeprowadzono zbiórkę złomu złota i srebra na relikwiarz patronki, który dziś jest w parafii św. Faustyny.

## Dziecko Świętej Rodziny

Od pierwszej Mszy św. – Pasterki w wigilijną noc 2002 r. – odprawionej w długo oczekiwanej, cierpliwie wypraszonej, z trudem wynegocjowanej i z poświęceniem budowanej świątyni wzrasta życie duchowe modlących się w niej wiernych. Mimo mrozu i silnego wiatru zapłonęły wówczas

ludzkie serca, rozgrzane łamanym opłatkiem i bożonarodzeniowymi życzeniami. 4 maja 2003 r. w kościele pw. św. Faustyny zawiśł obraz Jezusa Miłosiernego, którego przesłanie mocno zapadło w umysły wiernych. 25 czerwca tegoż roku powstała parafia św. Faustyny, wydzielona ze wspólnoty Świętej Rodziny. Jej pierwszym proboszczem został ks. Grzegorz Trawka, a wikariuszami pracujący do dziś księża Norbert Jerzak i Grzegorz Tabaka. Uroczysta Eucharystia odprawiona w święto Apostołów Piotra i Pawła – 29.06.2003 – pod przewodnictwem kard. H. Gulbinowicza, zainaugurowała życie religijne nowej parafii.

## Bogate wnętrze

Kiedy stały już mury, a ich elewacja i wystrój nabierały ostatecznych kształtów, trzeba było obudzić w nich życie. Zarówno pierwszy proboszcz, jak i drugi – ks. Marek Dutkowski, który objął wspólnotę w listopadzie 2004 r. – nie mieli powodów do narzekań na brak zaangażowania parafian. Mogli liczyć na pomoc w budowaniu zarówno kościoła kamiennego, jak i żywego. Powstawały kolejne grupy, gromadzące dorosłych i młodzież, nie tylko uczącą się w SP nr 91 i Gimnazjum nr 20, będących pod duszpasterską opieką kapłanów z parafii i zatrudnionych w niej trzech katechetek. Tak więc w ciągu trzech



JOLANTA SĄSIĄDEK

**Proboszcz i parafianie liczą na szybkie dokończenie budowy kościoła oraz domu duszpasterskiego**

lat powstały: wspólnota Żywego Różańca i Przenajświętszej Krwi Chrystusa oraz Akcja Katolicka, którymi opiekuje się ks. M. Dutkowski; harcerska drużyna SHK „Zawisza”, schola młodzieżowa i ruch Domowego Kościoła, będące pod opieką ks. G. Tabaki; grupa Bożego Miłosierdzia, której duchowym opiekunem jest ks. N. Jerzak. W parafii istnieje też Liturgiczna Służba Ołtarza oraz chór parafialny „Faustinum”, prowadzony przez organistę Michała Dębowskiego.

JOLANTA SĄSIĄDEK



## KS. MAREK DUTKOWSKI

W roku 1987 przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w Wałbrzychu i katedrze wrocławskiej, w 1998 r. został proboszczem w Osetnie, a od 2004 kieruje parafią św. Faustyny.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

5 października podczas Mszy św. o godz. 18.00 pod przewodnictwem bpa Andrzeja Siemienińskiego będziemy obchodzili odpust parafialny. Od kiedy tu jestem, mocno odczuwam wsparcie naszej Patronki, której wielki kult szerzą parafianie. Codziennie po wieczornej Eucharystii modlą się Koronką do Miłosierdzia Bożego, w każdy 1. piątek miesiąca odmawiają ją także o godz. 15.00, podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu, która trwa do 18.00. Z okazji urodzin św. Faustyny, rocznicy jej odejścia do Pana i Niedzieli Miłosierdzia przeżywamy nowennę, przygotowując się do tych świąt. Na pamiątkę objawień każdego 22. dnia miesiąca i w każdy piątek podczas Mszy św. wieczornej modlimy się o miłosierdzie Boże, a po niej jest Adoracja NS i ucałowanie relikwii św. Faustyny. Co roku pielgrzymujemy do Łagiewnik, Częstochowy, Lichenia czy Kalwarii Zebrzydowskiej. Umacnianie ducha wiary, zaufania i modlitwy to najważniejsze zadanie duszpasterskie.

## Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele i święta: 7.00, 8.30, 10.00 (w I. niedzielę miesiąca po łacinie), 11.00 (dla dzieci), 12.00, 18.00 (dla młodzieży), 21.00 (dla studentów).
- Dni powszednie: 6.30 (w roku szkolnym), 7.00, 18.00
- Pierwszy piątek miesiąca dla dzieci: 17.00.